

# BIULETYN TYGODNIOWY CIZ

Biuletyn Centrum Informacyjnego Zakonów opracowywany przez zespół portalu internetowego [www.zyciezakonne.pl](http://www.zyciezakonne.pl) i sekretariat Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich

13-19 listopada 2012 r.

47/194

Wiadomość tygodnia

## SYMPOZJUM IV KONFERENCJI ŻYCIA KONSEKROWANEGO „Doświadczenie wiary osób konsekrowanych a nowa ewangelizacja”

### Dzień pierwszy – o tożsamości osób konsekrowanych

Od wtorku 13 listopada w Krakowie obradowali przełożeni zakonów żeńskich i męskich oraz instytutów świeckich. Rozmawiali na tematy wiary i nowej ewangelizacji.

Jezuita z Rzymu o. Dariusz Kowalczyk nie ukrywał, że dziś znaczenie zakonów w Kościele zmalało, a do głosu doszły nowe ruchy. Ale zdaniem prelegenta nie mija czas zakonów. „Choć odgrywają mniejszą rolę, to jednak wciąż są potrzebne i w wielu obszarach nikt nie zajmie ich miejsca” – podkreślał.

Przywołując przykład św. Franciszka z Asyżu i św. Franciszka Ksawerego, dowodził, że odpowiedzią na obecny kryzys życia religijnego w świecie powinien być entuzjazm i gorliwość osób konsekrowanych.

O. Kowalczyk zauważył, że zlaicyzowany świat łatwo się gorszy i że najbardziej gorszą go nieczystość, chciwość i wygodne życie osób duchownych. Stąd potrzeba wiarygodnego świadectwa, jednak nie tylko pojedynczych osób, ale całych wspólnot. „Wspólnota zakonna nie tylko służy misji, ale sama jest misją” – dodał.

Mszy św. w pierwszym dniu sympozjum przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz. Metropolita krakowski powiedział zakonnikom i zakonnikom, że Kościół ich potrzebuje. „Potrzebuje nie tylko tego, co robicie, ale przede wszystkim tego, kim jesteście” – sprecyzował. Pasterz Kościoła krakowskiego skupił się na ślubach, które dobrowolnie składają osoby konsekrowane i przekonywał, że odpowiedzią na współczesną kulturę hedonistyczną świata jest ich ślub czystości; na żądze posiadania – ślub ubóstwa; a na złe pojmowaną wolność – ślub posłuszeństwa.



Z uczestnikami sympozjum spotkał się bp Grzegorz Ryś, który w Episkopacie odpowiedzialny jest za nową ewangelizację. W swoim wystąpieniu przypomniał, że nowa ewangelizacja skierowana jest do osób ochrzczonych, które z różnych powodów nie praktykują swojej wiary i nie chodzą do kościoła.

Przekonywał, żeby globalizację, migrację, sekularyzację, ubóstwo, ateizm, agnostycyzm potraktować jako wyzwanie i szukać okazji, możliwości spotkania drugiego człowieka, który ma głód, pragnienie poznania sensu swojego życia.

„Dziś jest wiele studni, które proponują zaspokojenie pragnienia, ale niestety w wielu z nich znajduje się zepsuta woda, która może człowiekowi zaszkodzić, przynieść wiele szkód” – mówił, omawiając posynodalne dokumenty dotyczące nowej ewangelizacji.

Bp Ryś zaznaczył, że prawdziwa ewangelizacja odbywa się na poziomie indywidualnym, w spotkaniu z konkretnym człowie-

kiem, w innym bowiem przypadku mamy do czynienia jedynie z preewangelizacją.

### Dzień drugi – o wierze

Nieustannie pogłębianie swojej wiary, ofiarna miłość i ciągle nawracanie się to „ABC” życia zakonnego, przekonywali wyższych przełożonych zakonnych prelegenci drugiego dnia sympozjum osób konsekrowanych, które odbywa się w Krakowie-Łagiewnikach.

O wierze w życiu osób konsekrowanych mówił 14 listopada w Łagiewnikach o. Wojciech Giertych OP, teolog Domu Papieskiego i wykładowca w Papieskim Uniwersytecie św. Tomasza „Angelicum” w Rzymie.

Podkreślał on, że wiara jest pierwszym impulsem nadprzyrodzonego życia w duszy ludzkiej. „Gdy wierzący świadomie wychyla swój umysł ku Bogu, ze względu na Niego samego, ma miejsce bezpośrednio zetknięcie się z tajemniczym, ale żywym Bogiem. Od tej chwili Boże życie

obecne w człowieku jest wprowadzone w ruch” – mówił. „Skoro jest ona cennym darem, nie należy jej ignorować. Skoro jest ona darem żywym, można się prawom rozwoju tego życia przyjrzeć. Skoro może ona wzrastać i może także zamierać, należy zapoznać się z zasadami jej karmienia, aby nie zamierała, lecz rzeczywistość spełniała tę funkcję, jaką Bóg, jej Dawca, jej przydzielił” – wyjaśniał o. Giertych.

Według niego wiara nie niszczy rozumu, ponieważ w samej wierze jest miejsce dla myślenia. Dodał ponadto, że oczyszczenie wiary może przyczynić się do jej wzrostu. „Wiara, która jest pierwszym darem, nadaje pozostałym cnotom rozruch, a te z kolei mają wpływ na cały porządek moralny” – wyjaśniał duchowny. Jego zdaniem dla człowieka wierzącego wiara zawsze pozostaje tajemnicą. Mimo tego zdaniem o. Giertycha, warto uruchamiać rozum, aby przyglądać się wierze i próbować ją opisać. „Dla wiary punktem wyjścia jest objawiona przez samego Boga prawda, która przez wysiłek wierzącego rozumu może być precyzyjnie ujmowana” – tłumaczył.



Prelegent zaznaczał, że wiara dojrzała jest wiarą uformowaną przez miłość, przez co uwrażliwia na rady ewangeliczne. „Człowiek wierzący dojrzałe żyje w wewnętrznym przekonaniu i reaguje na to co Bóg mu podpowiada” – powiedział.

Zdaniem teologa, w życiu konsekrowanym człowiek wie, że został szczególnie wybrany przez Boga i wyrzeka się wielu rzeczy, a człowiek który składa śluby przylega mocno do Boga. O. Giertych wyznał ponadto, że osobiste spotkanie z Bogiem jest ważniejsze od wszelkich innych form. Dodał także, że życie konsekrowane jest cenione w Kościele, ponieważ przypomina o prymacie Boga.

Mówiąc o wierze, o. Giertych przestrzegał, że nie można redukować jej tylko do duchowego przeżywania. „Wiara to nie kwestia uczuć, ale przekonania” – mówił.

Zdaniem s. dr Wiesławy Przybyło ta trudna wymagająca miłość jest sensem życia osoby konsekrowanej. Adoratorka Krwi Chrystusa ukazała różne przejawy tej miłości, m.in. służba ubogim, uciśnionym, ludziom z marginesu, dyspozycyjność, bycie dla innych.

Zakonnica zachęcała do „powtórzenia w sobie życia Jezusa”.

Dwoje innych prelegentów – o. dr Jacek Zdrzałek i Ewa Kusz – zwróciło uwagę na jeszcze inny ważny aspekt życia osoby konsekrowanej, jakim jest nawrócenie.

Redemptorysta uznał, że należałoby uczynić je kolejnym ślubem zakonnym. A psychoterapeutka, była przewodnicząca Światowej Konferencji Instytutów Świeckich powiedziała, że trzeba precyzyjnie pokazywać, z czego należy się nawracać, a nie poprzestawać tylko na wzywaniu do nawrócenia.

Ewa Kusz szczegółowo opisała proces zarządzania sytuacjami kryzysowymi, wynikającymi z nadużycia władzy. Wśród wielu elementów wymieniła: uznanie winy, zadośćuczynienie i poczynienie refleksji nad przyczynami zaistniałego przypadku. Wskazała też na potrzebę szeroko pojętej prewencji.

„Lepiej jest uczyć się zapobiegać niż leczyć” – spointowała. „Pamiętajmy o przestrodze św. Tomasza, że studium władcy zapobiega tyranii” – dodała.

W drugim dniu sympozjum w Bazylice Miłosierdzia Bożego w Krakowie-Łagiewnikach z przełożonymi zakonów i instytutów świeckich modlił się nuncjusz apostolski w Polsce abp Celestino Migliore.

### Dzień trzeci – o trwaniu przy Chrystusie

Trzeci dzień Sympozjum przełożonych zakonów żeńskich i męskich oraz instytutów świeckich w Krakowie-Łagiewnikach był inny niż dotąd. Obok referatów były też świadectwa osób konsekrowanych, wspólna z osobami konsekrowanymi z Krakowa adoracja Najświętszego Sakramentu, śpiewy, modlitwa uwielbienia, a nawet ... płąsy dla Jezusa Miłosiernego. W rytmie jezuickiego zespołu „Mocni w Duchu” z Łodzi.

O poranku z uczestnikami Sympozjum spotkał się abp Wacław Depo z Częstochowy. Przewodniczący Komisji Mieszanej: Biskupi – Wyżsi Przełożeni Zakonni podkreślił, że życie konsekrowane miało zawsze wielki wpływ na kształtowanie ludzkich sumień i charakterów, i że zawsze było świadectwem świętości Kościoła.

Podziękował zakonnicom i zakonnikom za bardzo liczne dzieła, które prowadzą z myślą o drugim człowieku, zwł. chorym, ubogim, potrzebującym, bezbronny.

Metropolita częstochowski wyraził wdzięczność za przedszkola, ochronki, domy dziecka, ośrodki pomocy dla dzieci i ludzi młodych niepełnosprawnych fizycznie i umysłowo, domy samotnej matki, kuchnie dla ubogich, świetlice i wakacje dla dzieci z ubogich i patologicznych rodzin, ośrodki resocjalizacji dla anonimowych alkoholików, noclegownie, pomoc w hospicjach, organizowanie opłatków i

święconek dla ubogich, jak również za modlitwę i pokutę zakonów klauzurowych.

Po wystąpieniu księdza biskupa kilka osób konsekrowanych (kapucynka, misjonarka miłości, albertyn, redemptorysta z Radia Maryja i TV Trwam oraz członkini Instytutu Świeckiego Chrystusa Króla) złożyło osobiste świadectwo wobec wszystkich, w jaki sposób podejmują ewangelizację.

Osobom konsekrowanym za zaangażowanie w Kościele dziękował także Przewodniczący Komisji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego bp Kazimierz Gurda. Zdaniem hierarchy ich służba od wieków przynosi ogromne dobre owoce.

Rzeczniczka Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia s. Elżbieta Siepak na przykładzie św. Faustyny pokazała zgromadzonym w świątyni, w jaki sposób mogą osiągnąć doskonałość, niebo.



„Życie zakonne Siostry Faustyny nacechowane było niezwykle radykalizmem. Nie było w nim żadnej połowiczności w zachowaniu ślubów i reguły zakonnej, w miłowaniu Boga i ludzi, nie było ustępstw na rzecz – jak mawiała – zepsutej natury czy ulegania podszeptom złego ducha. Czuła się jak żołnierz, dla którego każdy dzień jest przestrzenią do walki o dobro i zmagania się z tym, co słabe i grzeszne” – relacjonowała zakonnica.

S. Siepak przekonywała, że św. Faustyna nie używała przy tym żadnych nadzwyczajnych środków, ale takie, jakie są dostępne dla każdego chrześcijanina, a tym bardziej dla osoby zakonnej: „rozmyślanie nad słowem Bożym, nad tajemnicami różańcowymi, stacjami drogi krzyżowej, rachunek sumienia, czytanie ksiązek dotyczących życia duchowego, głębokie życie sakramentalne, dni skupienia, rekollekcje, codzienna troska wzrastanie w miłości...”. „Rzecz w tym, że te środki stosowała systematycznie i wytrwale” – dodała s. Elżbieta.

### Protest w sprawie Tv Trwam

W czwartek przełożeni wyżsi reprezentujący żeńskie i męskie instytuty życia konsekrowanego w Polsce wystosowali list do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, w którym wyrazili swój zdecydowany sprzeciw wobec jawnej dyskryminacji mediów katolickich w Polsce. Oto treść protestu:

Przełożeni wyżsi reprezentujący żeńskie i męskie instytuty życia konsekrowanego w Polsce, do których przynależą ok. 40 tys. członków, zgromadzeni w dniach 13-16 listopada 2012 roku w Krakowie na konferencji „Doświadczenie wiary osób konsekrowanych a nowa ewangelizacja”, wyrażają swój zdecydowany sprzeciw wobec jawnej dyskryminacji mediów katolickich w Polsce.

Niezrozumiała polityka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, która swój szczególny wyraz znalazła w nieudzieleniu TV TRWAM miejsca na cyfrowym multipleksie, zdradza niedemokratyczne standardy funkcjonowania państwowej instytucji, mającej za założenia stać na straży podstawowych wartości nowoczesnego społeczeństwa, jak wolność słowa, demokracja, prawda, troska o godność i wolność człowieka. Obecne rozstrzygnięcia KRRiT naruszają tzw. ład medialny ponieważ wykluczają większość polskiego społeczeństwa, deklarującego wiarę w Boga i przynależność do Kościoła Katolickiego, od dostępu do treści, których na próżno szukać w innych stacjach telewizyjnych.

Wykluczenie TV TRWAM z grona nadawców mających dostęp do multipleksu cyfrowego, jest swoistym „kneblowaniem ust” katolikom i spycha nasze państwo szczytujące się zdobyczami wolności i demokracji, do grona państw, w których nagminnie łamie się prawa człowieka, szczególnie zaś prawo do wolności słowa; tym bardziej, że głos społeczny w postaci ponad 2,3 mln głosów sprzeciwu przekazanych do KRRiT, zdaje się być zupełnie ignorowany.

#### **Dzień czwarty – o sęпах w habitach**

Ostatnie słowo do osób konsekrowanych skierował bp Grzegorz Rysz.

W homilii do zakonnic i zakonników powiedział: „Jesteście cudakami! Jesteście sępami!”. I rozwinął myśl.

„Cudakami” dlatego, że wybierają zupełnie odwrotnie niż proponuje dzisiejszy świat. Zamiast bogactwa – ubóstwo, zamiast seksu – czystość, a zamiast władzy – posłuszeństwo.

„Sępami” dlatego, ponieważ jak na pustyni unoszący się sęp wskazuje na pokarm, tak zakonnice i zakonnicy we współczesnym świecie, który coraz bardziej przypomina duchową pustynią, wskazują na istnienie Boga.

„Umówmy się, że od tej pory sęp to nie jest obraźliwe słowo. W tym wypadku to bardzo wielki komplement. Dlatego wszystkim tu obecnym życzę, żeby byli w świecie czytelnymi sępami” – zakończył wywód.

Wcześniej przewodniczący czterech konferencji zakonnych opowiadali o współczesnych areopagach ewangelizacji i sposobach docierania z Dobrą Nowiną do drugiego człowieka.



Przewodnicząca Krajowej Konferencji Instytutów Świeckich Teresa Stawarz mówiła o wartości apostołstwa podejmowanego indywidualnie, które polega na obecności i świadectwie. Wskazywała na konieczność otwartej postawy wobec świata, aktywnego bycia w nim, współpracy ze wszystkimi – wierzącymi i niewierzącymi w dążeniu do dobra wspólnego. „Miejscem apostołatu jest wszystko, co dotyczy człowieka, w dialogu ze wszystkimi” – precyzowała.

Zachęcała do promowania wartości chrześcijańskich w swoich środowiskach, do różnych form zaangażowania w parafii, do katechizacji, prowadzenia stron internetowych i obecności na portalach społecznościowych, do upowszechniania książek i czasopism religijnych, do działalności w zespołach charytatywnych, do indywidualnego towarzyszenia osobom w podeszłym wieku, chorym i potrzebującym czy do działania w różnego rodzaju poradniach.

Przewodnicząca Konferencji Przełożonych Żeńskich Klasztorów Klauzurowych m. Weronika Sowulewska przypomniała, że zakony kontemplacyjne ewangelizują poprzez wsparcie grup ewangelizacyjnych modlitwą.

Powiedziała, że w ciągu ostatniego półroczu, w jednym tylko klasztorze mniszek kamedulek w Złoczowie, siostry wsparły modlitwą akcje 45 grup ewangelizacyjnych. A ponadto każdy z klasztorów kontemplacyjnych ma pod opieką duchową liczne grono kapłanów i misjonarzy oraz tych, do których są oni posłani. Kamedulka nie ukrywała, że starsze, schorowane siostry również swoje cierpienie ofiarują za dzieło ewangelizacyjne Kościoła.

Zgromadzonych w auli przekonywała, że „Kościół szuka nie nowych strategii szerzenia Ewangelii jako ‘produktu rynkowego’, ale sposobów, które pozwolą ludziom na nowo zbliżyć się do Jezusa”.

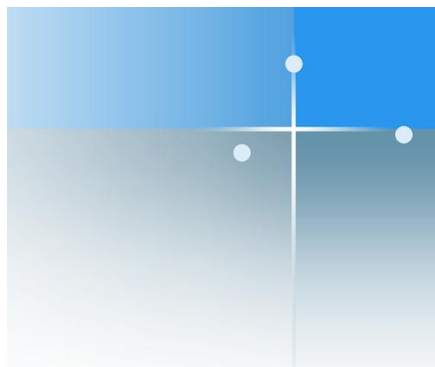
Przewodnicząca Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych m. Leticja Celina Niemczura dodała, że „Kościół oczekuje od osób konsekrowanych nie tyle nowych dzieł, co wierności i wiarygodnego świadectwa nowego człowieka na wzór Jezusa Chrystusa”. „Wiara wyraża się w konkretach przez gesty miłości i gesty miłosierdzia, współczucia, troski. Zaświadczać one o naszej wierze. W zaangażowaniu osób konsekrowanych w dzieła apostołskie nie chodzi o ilość, ich różnorodność, a może ich oryginalność, ale o serce, które w nie wkładamy, o wagę miłości, poświęcenia, nadziei wiary”- kontynuowała józefitka.

Z kolei Przewodniczący Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Polsce ks. Tomasz Sielicki prosił, aby wyzbyć się niechęci, uprzedzeń, potępienia i osądów w stosunku do niewierzących. Aby świadczyć wobec innych postawą szacunku, miłości, gościnności, pomocy każdemu. Aby kościoły w ciągu dnia były otwarte. Aby być dyspozycyjnym w udzielaniu sakramentu pojednania. Aby mieć czas na indywidualne rozmowy, kierownictwo duchowe. Aby organizować dni otwarte klasztorów, kluby dyskusyjne, spotkania dla poszukujących, trybuny duszpasterskie z pytaniami i odpowiedziami, ćwiczenia umiejętności rozróżnienia i wybierania, odrzucania tego, co szkodliwe. Aby rozmawiać z intelektualistami. Generał chrystusowców mówił też, że w ewangelizacji należy wykorzystać sztukę – architekturę, malarstwo, muzykę, aby poprzez jej piękno doprowadzić innych do Najpiękniejszego.

W nawiązaniu do tematu sympozjum sercane ogłosili, że uruchomili nowy portal ewangelizacyjny: [profeto.pl](http://profeto.pl) jms

### Nowe wspólnoty zakonne w KWPZM

Podczas Sympozjum IV Konferencji życia konsekrowanego odbyło się krótkie 129 Zebranie plenarne Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Meskich. Podczas obrad, prowadzonych przez przewodniczącego KWPZM, ks. Tomasza Sielickiego SChr, omówiono szereg bieżących problemów, związanych z funkcjonowaniem Konferencji.



Ważną decyzją tego spotkania było przyjęcie do grona członków KWPZM dwóch nowych wspólnot zakonnych.

Pierwszą przyjętą wspólnotą są Misjonarze Matki Bożej Pocieszenia (Istituto Missioni Consolata), IMC, powstałi we Włoszech na przełomie XIX i XX wieku. Ich założycielem był Bł. Józef Allemano. Obecnie Zgromadzenie liczy 1007 członków, pracujących w 26 krajach. Do Polski przybyli w 2007 roku i mają swój klasztor w Warszawie.

Druga nowa wspólnota w KWPZM - Towarzystwo Ducha Świętego - jest publicznym klerycznym stowarzyszeniem wiernych, erygowanym przez Metropolitę gdańskiego w 2003 roku. Nawiązuje do charyzmatu bł. Gwidona z Montpellier, założyciela Zakonu Ducha Świętego. Wspólnota składa się z trzech kapłanów, pięciu profesów po ślubach czasowych oraz jednego postulanta. Ma obecnie dwa erygowane domy – w Dąbrowie w diec. Pelplińskiej oraz w Krakowie.

Witając nowych członków Konferencji wyrażamy nadzieję na rozwój tych Wspólnot w Polsce i ich owocną współpracę z innymi Instytutami życia konsekrowanego.

### Międzynarodowy Kongres „Katolicy i kultura: szanse i zagrożenia”

W toruńskiej Wyższej Szkole Kultury Społecznej i Medialnej redemptorystów zakończył się Międzynarodowy Kongres „Katolicy i kultura: szanse i zagrożenia”. Już piąty raz uczelnia gościła wybitne osobistości z całego świata.

Konferencja rozpoczęła się Mszą Świętą, w czasie której modlono się o pomyślny i owocny przebieg kongresu. Wszyscy prelegenci zostali powierzeni przez koncelebrujących kapłanów opiece Ducha Świętego.

Pierwszym wykładem, którego mogli wysłuchać uczestnicy kongresu, była prelekcja pt. „Kościół katolicki a kultura” ks. kard. Zenona Grocholewskiego, prefekta Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego. Prelegent podkreślił, że samo bogactwo kultur lub czas ich twórczego oddziaływania nie przekłada się automatycznie na poszanowanie przez nie godności osoby ludzkiej. Unaocnił słuchaczom pionierską rolę chrześcijaństwa w twórczym rozwoju uniwersalistycznego personalizmu. Świadomość wiary katolickiej nie jest tożsama z żądaniami homogenizacji kultury, lecz stawia człowieka jako jej podmiot i cel.

Następnie głos zabrał prof. Alfred Co z filipińskiego Uniwersytetu św. Tomasza, prezentując rozważania dotyczące ewangelizacji w Chinach i na Filipinach. Uświadomił wszystkim liczbę różnic pomiędzy rozkwitem chrześcijaństwa w tych dwóch krajach. Podczas gdy pierwsi misjonarze docierający do Państwa Środka napotykali istniejącą tam od wieków wysoko rozwiniętą kulturę, Hiszpanie podbijający Filipiny zetknęli się z grupami zacofanych, niedorzecznych politycznie plemion. Podczas gdy Chiny dziś nadal pozostają krajem stosunkowo słabo schryścianizowanym, to Filipiny zawdzięczają swoją obecną, katolicką tożsamość w dużej mierze misyjnej i kulturowo twórczej działalności Hiszpanów. (...)

Po zapoznaniu się z kazusem Chin i Filipin słuchacze poczuli dzięki dwóm prelegentom atmosferę antypodów. Profesor Gerard O'Shea z Melbourne i artysta operowy Robert Dugdale wyczerpująco opowiedzieli o wyzwaniach stojących przed australijskimi katolikami we współtworzeniu kultury, często zdominowanej przez sekularyzm.

Po krótkiej przerwie uczestnicy kongresu dowiedzieli się czegoś więcej o sytuacji kultury z punktu widzenia katolickiego w Stanach Zjednoczonych. Profesor Brendan Sweetman z Uniwersytetu w Rochurst skupił się na wyzwaniach, jakie wierzącym stawia laicka, pluralistyczna i postmodernistyczna rzeczywistość. (...)

Odświeżające, amerykańskie spojrzenie na temat kultury zwiększyło głód wiedzy wśród słuchaczy dotyczący relacji międzykulturowych pomiędzy katolikami a innymi religiami i filozofiami w Indiach.

W tej materii mistrzem i przewodnikiem dla wszystkich był ks. prof. Noel Sheth SJ. Przedstawił on problem niezwykle dokład-

nie i precyzyjnie, odwołując się do swojego doświadczenia jako członka hierarchii kościelnej, zachowującego przy tym swą hinduską, narodową tożsamość.

Katolicyzm w kraju Gandhiego jest dogłębnie przeniknięty przez miejscowe poczucie estetyki i rytuału. Połączenie głębokiej chrześcijańskiej duchowości z wielobarwnym podłożem kulturowym stwarza w efekcie niezwykłą i niepowtarzalną mieszankę. To najbardziej naturalny sposób poznawania transcencji w tamtym kręgu cywilizacyjnym. Przystawianie przez Hindusów wartości reprezentowanych przez Kościół daje nadzieję na przezwyciężenie w tym kraju do dziś nierozwiązanych problemów, takich jak choćby dyskryminujący system kastowy. (...)



Drugi dzień kongresu rozpoczął się tradycyjnie Mszą św. pod przewodnictwem o. dr. Tadeusza Rydzyskiego CSsR. Dyrektor Radia Maryja w czasie homilii pytał o sens zajmowania się kulturą. Ponadto ukazał różne wymiary kultury, która obejmuje życie społeczne, a także sprawia, że całe narody mogą przetrwać w obliczu zagrożeń.

Pierwszym prelegentem był Edmund Adamus, dyrektor departamentu ds. małżeństwa i życia rodzinnego diecezji Westminster. Poruszył on temat prób budowania cywilizacji miłości w Wielkiej Brytanii poprzez oparcie jej na podstawowej komórce społecznej, jaką jest rodzina. Przestrzeganie tradycyjnych wzorców jest szczególnie trudne w bardzo zlaicyzowanym społeczeństwie brytyjskim. (...)

Niezwykle interesujące było opisanie religijnych mutacji wśród mieszkańców kontynentu afrykańskiego. Dokonał tego dr Aimable-Andre Dufatanye z katolickiego Uniwersytetu w Lyonie. Stwierdził on, że bieda, niestabilność polityczna oraz zapaść edukacyjna przyczyniają się do szerzenia antykultury wśród ludzi z tych rejonów. Wiara chrześcijańska ulega w ich sercach zachwianiu, wpadają w szpony groźnych sekt. Jest to szczególnie łatwe w tych rejonach, gdzie nadal duchowość jest kształtowana poprzez wpływy wierzeń animistycznych.

Profesor Geert Demuijnck i ks. dr Stefan Scholz zaprezentowali rozdźwięk pomię-

dzy polityką, kulturą a religią w swoich rodzinnych krajach, Francji i Niemczech. Prelengenci mówili o absurdach poprawności politycznej we Francji, skrajnym wycofaniu chrześcijaństwa z życia publicznego i utracie ducha wiary nawet w środowisku szkół katolickich.

Prelekcja prof. Piotra Jaroszyńskiego, wykładowcy na KUL i w WSKSiM, dotyczyła kwestii przyćmiewania kultury wysokiej przez kulturę masową. Często jest to działanie celowe, nakierowane na zniszczenie warstwy państwowości w narodzie. Nie przypadkiem okupanci pragnący wymazać Rzeczpospolitą z map rozpoczynali swoje działania od niszczenia inteligencji poprzez deprecjonowanie jej roli lub eliminację fizyczną. Tylko odwołanie się do marginalizowanego dziedzictwa cywilizacji łacińskiej może naszemu Narodowi przywrócić dawny blask.

Na zakończenie słowo do zebranych skierował o. dr Tadeusz Rydzik CSsR, założyciel WSKSiM i jeden z inicjatorów kongresu, który podkreślił rolę toruńskiej uczelni w krzewieniu kultury i integralnym wychowywaniu młodych ludzi.

Wiecej na: [www.wsksim.edu.pl](http://www.wsksim.edu.pl)

### **Symposium na temat dorobku Ks. prof. Aleksandra Usowicza CM**

W dniu 15 listopada w Instytucie Teologicznym Księży Misjonarzy odbyło się sympozjum naukowe „W kręgu inspiracji filozoficzno-teologicznych Księży Aleksandra Usowicza”. Rozpoczęło się kilka minut po godzinie dziewiątej. Uroczystego otwarcia dokonał rektor UPJPII ks. prof. dr hab. Władysław Zuziak, które jednak zostało poprzedzone krótką modlitwą zaczerpniętą z Księgi Mądrości, odczytaną przez superiora domu Stradomskiego i rektora ITKM ks. dr Pawła Holca CM. Krótkie słowo wygłosił także wizytator Polskiej Prowincji ks. dr Kryspin Banko CM. Po tym wystąpieniu rozpoczęła się pierwsza sesja, której przewodniczył ks. dr Wojciech Paluchowski CM.



Pierwszą prelekcję realizując temat: „Życie ks. Usowicza jako wydarzenie; szkic do jego portretu” wygłosił abp dr Tadeusz Gościowski, świadek życia i działalności naukowej ks. profesora oraz jego wychowanek. Arcybiskup zwrócił uwagę na wielkość umysłu i mądrość tego znamienitego misjonarza, zaangażowanie w życie społecz-

zeństwa i jego problemy oraz wrażliwość na piękno przyrody.

Drugi wykład wygłosił o. prof. dr hab. Jan Kłoczowski OP analizując temat „tomizmu” w kontekście życia profesora Usowicza jako prekursora filozofii na gruncie polskim.

Ostatnią prelekcję w sesji przedpołudniowej wygłosił ks. dr hab. Józef Makselon zajmując się tematem „Samotny geniusz” w odniesieniu do ks. prof. Usowicza. Zaznaczył przy tym różnicę znaczeniową między terminem „samotność” a „osamotnienie”, jako że ten ostatni nie dotyczy prof. Usowicza. Prelegent zwrócił uwagę m.in. na sposób prowadzenia wykładów przez zmarłego kapłana oraz zdolność jednoczenia ludzi w swoim otoczeniu.

O godzinie 11.30 na zakończenie sesji przedpołudniowej miało miejsce otwarcie wystawy poświęconej pamięci ks. Usowicza w Muzeum Historyczno-Misyjnym Księży Misjonarzy, którego dokonał ks. dr Wacław Umiński, kustosz Muzeum.

O godzinie 13.30 rozpoczęła się sesja popołudniowa, której przewodniczył ks. dr Arkadiusz Zakręta CM.

Pierwszy z wykładów poprowadził ks. dr hab. Stanisław Urbański z Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego na temat „Życie duchowe według ks. Aleksandra Usowicza”. Zwrócił w nim uwagę na nowatorski sposób rozumienia i podejmowania tematyki teologii życia duchowego przez ks. Usowicza w czasach Soboru w Polsce. Kolejny wykład wygłosił o. dr Marek Chojnacki OCist z UPJPII. Przeprowadził szeroką analizę dotyczącą rozwoju teologii scholastycznej.

O godzinie 15.30 został przeprowadzony panel wspomnieniowy. Wzięli w nim udział bp dr Paweł Socha CM, ks. prof. dr hab. Adam Kubiś, ks. prof. dr hab. Stefan Kopek CR, oraz ks. dr Jan Dukala CM. Przedstawili w nim wspomnienia związane z osobą ks. Usowicza oraz własne spostrzeżenia dotyczące osoby tego kapłana.

Na zakończenie sympozjum została odprawiona uroczysta Msza św. której przewodniczył kard. Stanisław Dziwisz a koncelebrowali: kard. Marian Jaworski, który wygłosił także słowo Boże, abp Tadeusz Gościowski CM, bp Paweł Socha CM, bp Jan Zajac oraz liczni kapłani.

Za: [www.misjonarze.org](http://www.misjonarze.org)

### **Warsztaty dla przełożonych o zagrożeniu alkoholem**

W dniach od 5 do 8.11.2012 roku odbyły się w Domu Pielgrzyma warsztaty dla gwardianów Konferencji Północnośląskiej. Tematem spotkania była kwestia uzależnienia od alkoholu.

Przybyło około 100 gwardianów z polskich prowincji oraz z Ukrainy. Obecni byli rów-

nież Prowincjałowie: o. Filemon Janka z Prowincji św. Franciszka, o. Alan Brzyski z Prowincji św. Jadwigi oraz o. Jarosław Kania z Prowincji Niepokalanego Poczęcia, którzy przewodniczyli Mszy św. i głosili Słowo Boże w poszczególne dni.



Wykłady w ramach warsztatów prowadziły terapeutki z Krakowa. Pani Barbara Zachara mówiła o: Pułapce uzależnienia od alkoholu, a pani Ewa Kosińska miała wykład na temat: Kryzys u osób konsekrowanych a problem alkoholowy. Kolejne tematy po wprowadzeniach pań terapeutek były omawiane w grupach: Rozpoznawanie problemu w bezpośrednim kontakcie z bratem nadużywającym alkoholu, Pomoc braciom z problemem alkoholowym w tworzeniu osobistego planu rozwoju.

Trzecim prelegentem był o. Adrian Lorys z Prowincji Niepokalanego Poczęcia, prowincjalny koordynator ds. rozwiązywania problemów uzależnień, który również jest terapeutą. Mówił o: Możliwości pomocy duchowej i terapeutycznej braciom uzależnionym.

Ostatnie przedpołudnie było przeznaczone na spotkania gwardianów ze swoimi prowincjałami. Gwardiani z naszej Prowincji na spotkaniu z Ministrem Prowincjalnym o. Alanem byli obecni niemal w komplecie. O Prowincjał omówił z gwardianami bieżące sprawy oraz plany perspektywiczne naszej Prowincji.

Warsztaty odbyły się w rzeczowej atmosferze i na pewno posłużyły lepszemu zrozumieniu problemu alkoholowego. Miejmy nadzieję, że przełoży się to na lepsze funkcjonowanie naszych wspólnot.

Za: [www.franciszkanie.com](http://www.franciszkanie.com)

### **Europejskie rekolekcje sióstr salezjanek w Polsce**

Od kilkunastu lat siostry salezjanki (Córki Maryi Wspomożycielki) organizują co roku wspólne rekolekcje dla inspektorek (przełożone prowincjalne) całej Europy i Bliskiego Wschodu (26 inspektorii).

W tym roku rekolekcje takie miały miejsce od 10 do 17 września w Polsce w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach (Wodzisław Śląski) – w Archidiecezji Katowickiej. Rekolektantom towarzyszyła przez cały czas Przełożona

Generalna – M. Yvonne Reungoat. Kaznodzieją zaś był włoski salezjanin Ks. Mario Guariento.

„Przyjaźń z Bogiem” to temat rekolekcji; był on rozwijany na wzorach wielkich postaci biblijnych Starego i Nowego Testamentu. Początek rekolekcjom dał gospodarz domu - JE Ks. Abp Wiktor Skworc.



Przedostatni dzień – 16 września – siostry przeżyły w Pogrzebieniu (ok. 12 km od Kokoszyc), gdzie salezjanki mają swój dom, w którym umarła Czcigodna Sługa Boża M. Laura Meozzi (Włoszka) – pionierka ss. salezjanek w Polsce. Przybyła do naszej Ojczyzny w 1922 r. razem z dwoma innymi Włoszkami i trzema Polkami. Zaraz po II wojnie światowej w 1946 roku przyjechała do Pogrzebienia, dokąd została również przeniesiony nowicjat z Różanogostoku (blisko Sokółki). Matka Laura pozostała w Pogrzebieniu do końca swego życia. Umarła w 1951 r. w opinii świętości. Proces kanonizacyjny jest w toku. Dlatego też pobyt w Pogrzebieniu rekolektantki ceniły sobie bardzo. Zakończenie rekolekcji miało miejsce 17 września w Częstochowie, gdyż nie można było nie dać okazji pielgrzymowania do Jasno-górskiej Dziewicy Wspomożycielki! Wszystkie zresztą bardzo tego pragnęły.

Po rekolekcjach Przełożone zatrzymały się jeszcze w Kokoszycach na dwudniowym „Spotkaniu – Europa”. W Zgromadzeniu ss. salezjanek od kilku lat działa tzw. Komisja Europejska, która prowadzi refleksje na temat ściślejszej współpracy między inspektoriami Europy i Bliskiego Wschodu, celem ożywienia wiary i charyzmatu w Zgromadzeniu, by tym samym przyczynić się do odnowienia oblicza naszego Kontynentu.

### General Misjonarzy Świętej Rodziny na spotkaniu przełożonych

W dniach 12-15 listopada 2012 r. w Bąblinie odbyła się Rada Prowincji Misjonarzy Świętej Rodziny, której gościem był Przełożony Generalny Zgromadzenia Ks. Edmund Michalski MSF. Temat Rady Prowincji był następujący: *Przygotowanie do Kapituły Prowincjalnej i Generalnej MSF – aspekt misyjny w Polskiej Prowincji*. W Radzie uczestniczyło 27 rektorów i odpowiedzialnych za agendy prowincji.

Ks. General Edmund Michalski MSF w swoim wystąpieniu dokonał podsumowania wizytacji generalnej, która odbyła się w Polskiej Prowincji MSF w dniach od 03 września do 03 października 2012 r., a następnie omówił sprawy związane z przygotowaniem do Kapituły Generalnej Misjonarzy Świętej Rodziny, która odbędzie się w dniach 01-20 października 2013 r. w Rzymie.

Kolejnym punktem obrad były misje zagraniczne. Wysłuchano sprawozdania Referenta ds. Misji Zagranicznych, a następnie podjęto dyskusję, zwłaszcza wokół misji *ad gentes* na Papui Nowej Gwinei i Madagaskarze, gdzie od wielu lat wysyłani są misjonarze z Polskiej Prowincji. Omówiona została również sprawa otwarcia nowej misji Zgromadzenia w Beninie w Afryce. Ks. General poinformował, że niemal wszystkie Prowincje (nawet małągaska, która sama nadal potrzebuje misjonarzy), odpowiedziały pozytywnie na zapytanie w tej sprawie. General w najbliższym czasie uda się do Beninu, by spotkać się z biskupem miejsca i zapoznać się z sytuacją i warunkami, w jakich mieliby pracować Misjonarze Świętej Rodziny.

W ramach dyskusji nad przygotowaniem do Kapituły Prowincjalnej omówiono następujące zagadnienia: włączenie powracających z pracy misyjnej do kraju kapłanów w wieku średnim (45+); opieka nad chorymi i starszymi współbraćmi; nowa ewangelizacja i jej formy w ramach prowadzonego przez Misjonarzy Świętej Rodziny duszpasterstwa i apostołów; ewentualne zmniejszenie liczby uczestników Kapituły Prowincjalnej.

W czasie obrad Rektor Sanktuarium Matki Bożej Góreckiej przedstawił program uroczystości i obchodów 90-lecia obecności Misjonarzy Świętej Rodziny w Górze Klasztornej. W ostatnim dniu Rady Prowincji relację z działalności Ekipy Rekolekcyjno-Misyjnej przedstawił Dyrektor Ekipy.

Na zakończenie Rady Prowincji Ks. Prowincjał Marian Kołodziejczyk MSF podziękował Przełożonemu Generalnemu za udział w obradach. Rada Prowincji zakończyła się Mszą św. koncelebrowaną, której przewodniczył Ks. Edmund Michalski MSF.

Ks. Bogdan Mikruta MSF

### Klasztor cystersów w Sulejowie Pomnikiem Historii

48 obiektów znalazło się na liście Pomników Historii, w tym m.in. kopalnia soli w Wieliczce, Jasna Góra w Częstochowie, Pocysterskie Opactwo w Krzeszowie, Pocysterskie Opactwo w Łądzie, rezerwat archeologiczny w Biskupinie czy pole bitwy pod Grunwaldem. Pomnik Historii to jedna z czterech form ochrony zabytków w Polsce wynikająca z ustawy o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami. Realizację procedury związanej z wpisaniem obiektu jako Pomnik Historii koordynuje Narodowy Instytut Dziedzictwa. Terminem „Pomnik

Historii” określa się zabytek nieruchomy o szczególnym znaczeniu historycznym, artystycznym i naukowym dla kultury kraju. Rangę Pomnika Historii podkreśla fakt, że jest on ustanawiany przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej specjalnym rozporządzeniem na wniosek ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Pomniki Historii ustanawiane są od 1994 r.



Do tego elitarnego grona dołączy nasz Klasztor Cysterski. Uroczystość, podczas której Prezydent Bronisław Komorowski ogłosi, które obiekty dołączyły do grona Pomników Historii, odbędzie się 28.11.2012 r. w Pałacu Prezydenckim w Warszawie. Na tą bezprecedensową uroczystość uda się do Warszawy delegacja z klasztoru. Za: [www.cystersi.sulejow.pl](http://www.cystersi.sulejow.pl)

### Spartakiada szkół salezjańskich w Pile

W przeddzień Święta Niepodległości, 10 listopada, do Pily zjechały szkoły i ośrodki salezjańskie z czterech północno-zachodnich województw, by wziąć udział w IX Spartakiadzie Szkół Salezjańskich i Ośrodków Wychowawczych. Na parkietach piłskich hal sportowych królowała piłka nożna i siatkowa.

Uczniowie salezjańskich gimnazjów, liceów i ośrodków wychowawczych z czterech północno-zachodnich województw przystąpiło dziś do rywalizacji. Spartakiady najczęściej odbywają się w Pile, ze względu na lokalizację. Nasze miasto to punkt centralny na salezjańskiej mapie edukacyjnej. Pierwsze spotkanie również odbyło się w Pile. Wówczas przyjechała ponad setka uczestników. Dziś było ich trzy razy tyle. Sport to zdrowie – ale ten wytarty slogan nie jest jedynym podwodem, dla którego od ośmiu lat młodzież nie przerwania przystępuje do rywalizacji. Spartakiada to szansa na dobrą zabawę, alternatywa dla wielu godzin przed komputerem, czy telewizorem oraz możliwość odstressowania się i uwolnienia emocji.

Zawody trwały do późnych godzin popołudniowych i chociaż to tylko jeden dzień to uczestnicy do zmagania przygotowywali się długo. Dla wielu piłka nożna, czy siatkowa to pasja, która towarzyszy im młodego wieku już od wielu lat. Niektórym nie straszne były nawet poważne kontuzje.

Jeden z zawodników grał nawet mimo złamanej ręki.

Do udziału w zawodach nie trzeba było nikogo przekonywać. Nawet długie godziny spędzone w autobusie nie odstraszyły zawodników. - Musieliśmy wstać o piątej rano, dojechać tutaj, a po zawodach wrócić. Łączy ich wzajemna sympatia, radość przebywania razem – mówi ks. Grzegorz Gruba, opiekun grupy ze Szczecina.



Turnieje rozgrywane były w dwóch grupach wiekowych – szkoły gimnazjalne i średnie. W piłkę siatkową grały zarówno dziewczęta, jak i chłopcy i w piłkę nożną tylko chłopcy. Zawody rozgrywane były na pięciu halach sportowych na terenie Piły.

Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

### Zjazd Braci zakonnych w Licheniu

W dniach od 5 do 8 listopada w domu zakonnym w Licheniu odbył się XI Zjazd Braci Zakonnych z Prowincji Polskiej naszego Zgromadzenia. Moderatorem dnia skupienia, który poprzedził spotkanie, oraz całego spotkania był o. prowincjał Paweł Naumowicz MIC. Nasza Prowincja liczy dwudziestu siedmiu braci zakonnych, z których na spotkanie dotarło dwudziestu dwóch.

Kontynuowaliśmy cykl rozważań o Błogosławionym Ojcu Założycielu z okazji jego beatyfikacji w roku 2007. Tematem było dziękczynienie Bogu za łaskę wyniesienia Ojca Stanisława do chwały ołtarzy. Tegoroczne spotkanie było kulminacyjnym z tego cyklu. Przeżywalismy zatem te dni pod hasłem „Doświadczenie Bożego prowadzenia w ostatnim okresie życia Ojca

Stanisława, czyli od początków tworzenia Zakonu Marianów w Puszczy Korabiewskiej aż po chwalebą śmierć”. Rozpoczęliśmy spotkanie modlitwą do Ducha Świętego i wprowadzeniem do medytacji na dzień skupienia. Jako tekst do rozmyślenia posłużyło nam Oblatio Ojca Założyciela. Ksiądz Prowincjał zwrócił uwagę na to, że Ojciec Stanisław rozpoczął swoje Oblatio od akcentu postawionego na Osobie Jezusa Ukrzyżowanego, wskazując, że Chrystus cierpiący najbardziej fascynował Błogosławionego i był bliski jego sercu oraz duchowości. Od samego początku Ojciec Stanisław był posłuszny i ufny Kościołowi, co potwierdził swoim ubogim życiem oraz wyznaniem wiary w to wszystko, co Kościół podaje do wierzzenia. W taki sposób doszliśmy do stwierdzenia, że obecne hasło naszego Zgromadzenia Pro Christo et Ecclesia było aktualne od początku istnienia naszej wspólnoty zakonnej. Prowincjał podkreślił także całkowite oddanie Ojca Stanisława Bogu w Trójcy Jedynemu i Niepokalanemu Poczęciu Dziewicy Maryi przez wyszczególnienie tego, co posiadał jako łaskę. Na koniec zachęcił nas do napisania lub ustnego złożenia podobnego Oblatio.

Wspólnie przeżywane modlitwy, a zwłaszcza Eucharystia, jednoczyły nas z całym Zgromadzeniem, gdyż bracia zanosili dziękczynienia i prośby w różnych intencjach naszej Prowincji, Zgromadzenia, poszczególnych placówek i współbraci, nie zapominając oczywiście w modlitwie za braci, którzy nie mieli możliwości uczestnictwa w tegorocznym spotkaniu.

W braterskim gronie i rozmowie z przełożonym Prowincji mieliśmy także możliwość podzielenia się doświadczeniem swojej pracy i życia we wspólnotach. Nie zabrakło również pytań do Księdza Prowincjała, na które udzielił interesujących odpowiedzi. Ks. Paweł podzielił się planami naszej Prowincji na przyszłość oraz zachęcał do modlitwy za współbraci przeżywających kryzys w powołaniu.

Nie zabrakło oczywiście wesołych spotkań przy kawie, co dodawało poczucia normalnej i żywej wspólnoty zakonnej. Po wspólnym namyśle zdecydowaliśmy, że w przyszłym roku chcemy rozpocząć rozważania

o Słudze Bożym Ojcu Kazimierzowi Wyszyńskiemu. Pragniemy podziękować Bogu za łaskę beatyfikacji błogosławionego Ojca Stanisława, za obecność każdego ze współbraci, ks. Pawłowi Naumowiczowi MIC za prowadzenie spotkania, przełożonemu domu liceńskiego – ks. Krzysztofowi Jędrzejewskiemu MIC za gościnność i miłe przyjęcie oraz br. Mariuszowi Machulowi MIC za organizowanie takich spotkań, które pomagają nam tworzyć wspólnotę i duchowo wzrastać. Za: [www.marianie.pl](http://www.marianie.pl)

### Przegląd Teatrów Pijarskich w Łowiczu

W niedzielę 18 listopada br., w Łowiczu zakończył się Ogólnopolski Przegląd Teatrów Pijarskich. Do udziału zgłosiło się 150 uczestników z pijarskich placówek: z Boleśzowa, Rzeszowa, Warszawy, Krakowa, Łowicza i Poznania. W sumie w ramach Przeglądu wystawiono 10 spektakli.

Spośród nich publiczność wyłoniła ten, który według niej okazał się najlepszy. Był to spektakl pt. „Którędy do nieba” w wykonaniu Teatru „Atmosfera” w reżyserii Marty Kalandyk z parafii św. Józefa Kalasancjusza z Rzeszowa.



Gośćmi przeglądu byli państwo Małgorzata i Artur Zajtowie, aktorzy z Łodzi, którzy poprowadzili warsztaty teatralne dla uczestników a w sobotę wieczorem zagrali wspaniały autorski spektakl-misterium „Chrystus umarł, Chrystus zmartwychwstał”. Wszystkim dziękujemy za przybycie, zwycięzcą gratulujemy nagrody i wszystkim zapraszamy za rok do Łowicza

Za: [www.pijarzy.pl](http://www.pijarzy.pl)

## Refleksja tygodnia

# Trzeba iść szlakiem wytyczonym przez słowo Boże

Homilia Nuncjusza Apostolskiego podczas Sympozjum IV Konferencji życia konsekrowanego

Wszyscy jesteśmy teologami, w tym sensie, że studiowaliśmy teologię lub mamy z nią na co dzień do czynienia. Niektórzy z was zrobili też studia specjalistyczne, aby potem prowadzić własne badania i stać się profesorami doktorami habilitowanymi, nauczycielami i autorami różnych publika-

cji. Niezależnie od tego warto jest się dać ująć głębokością myśli niektórych sformułowań świętego Pawła. Jak choćby tego fragmentu jego listu do Tytusa, który przed chwilą usłyszeliśmy, o tym, że Bóg „zbawił nas przez obmycie odradzające i odnawiające w Duchu Świętym, którego wylał na

nas obficie przez Jezusa Chrystusa, Zbawiciela naszego”.

To jedna z tylu pięknych perykop trynitarnych.

Gdy studiowałem teologię, dobre czterdzieści lat temu, pojawiła się seria publikacji „Mysterium Salutis”, która była dla nas tekstem bazowym. Zrobiła na mnie duże wrażenie pewna obserwacja Karla Rahnera na temat wiary w Boga wielu współczesnych chrześcijan. Rahner miał wrażenie, że „chrześcijanie przy całym swoim ortodoksyjnym wyznaniu wiary w Trójcę Świętą, w swojej religijnej egzystencji bez mała są tylko *monoteistami*”. Dalej pisał: „Zatem wolno zdobyć się na twierdzenie, że gdyby trzeba było naukę o Trójcy Świętej usunąć jako fałszywą, to podczas tej procedury duża część literatury religijnej mogłaby pozostać niezmienną. Chrześcijanin, dla którego nie byłoby żadnej różnicy czy Bóg jest monolityczny czy trynitarny, straciłby tożsamość chrześcijańską, albo nigdy jej nie miał” (*Bóg w Trójcy Jedyny jako oryginalny i transcendentny fundament historii zabawienia*, w: *Mysterium Salutis*, Brescia 1977).

Oto dlaczego nasze poszukiwania, badania i rozważania w dziedzinie wiary muszą się mocno opierać na szlakach wytyczonych przez słowo Boże w Piśmie Świętym. Nawet tylko pobieżnie przeglądając biblię, możemy zauważyć podstawowe etapy pedagogii wiary, to znaczy sposobu, w jaki Bóg przez tysiące lat towarzyszy człowiekowi, stawia przed nim pytania związane z wiarą i daje mu wystarczające światło, aby zrozumiał prawdziwą wiarę i dojrzewał na swojej drodze wiary. Najpierw Bóg pokazał człowiekowi swoją chwałę i świętość, czyli „inność”, to jest swoją transcendencję w stosunku do wszystkiego, co stworzył. Człowiek w pierwszym momencie odczuwał bliskość tego Boga transcendentnego. To, że Bóg jest transcendentny i bliski jednocześnie, pozwoliło człowiekowi na bycie sobą samym, bytem rozumnym i wolnym od lęku przed dominacją przeznaczenia lub duchów. Ale wiara ludu izraelskiego poszła dalej od doświadczania

Boga transcendentnego i bliskiego. Izrael poznał Boga, jako Boga wiernego, miłosiernego, jako ojca. Przez osobę Jezusa dokonuje się przełom w wierze. Jezus nie tylko doprowadza nas do wiary w Boga transcendentnego (choć bliskiego, stwórcy i ojca), ale odkrywa przed człowiekiem jego własne jestestwo, bo objawia, że może on osiągnąć pełną realizację siebie samego, jeśli już tu, podczas ziemskiego życia, zostanie włączony w komunię Boga: Ojca i Syna; komunię, która dokonuje się w Duchu Świętym.

Przełom w wierze, dokonany przez Jezusa, zaowocował w późniejszym czasie różnymi opracowaniami systematycznymi, traktatami teologicznymi, w których wiara opisywana jest w kategoriach cnoty teologicznej, to znaczy wartości, której przedmiotem jest sam Bóg, Jego tajemnica, Jego słowa i działania; jest to cnota otrzymywana w darze od Boga, przez Niego wlna, podtrzymywana, utrzymywana, ale też przez Boga próbowana.

Tym, co najbardziej zaskakuje, co jest najbardziej fascynujące i chwalebne w propozycji Jezusa, jest Jego obietnica, że już w tym życiu człowiek może mieć udział w synowskiej komunii, jaka istnieje między Ojcem i Synem. Aby osiągnąć, jako mężczyźni i kobiety, pełną realizację, musimy dać się włączyć w boską relację synostwa.

To jest ostateczna racja, dlaczego nasza wiara nie może zatrzymać się na stadium „monoteistycznym”; na wierze w Boga, który byłby nieokreślony, transcendentny, być może dostępny, ale podlegałby manipulacjom ze strony moich myśli i mojego chcenia. Dlatego tak ważne jest, żeby wiedzieć i odczuwać, że Bóg jest Trójcą. Ta wiara włącza nas we wspólnotę Ojca i Syna i doprowadza do naszej pełnej realizacji.

Święty Paweł pisał do chrześcijan w Rzymie: „Wszyscy ci, których prowadzi Duch Boży, są synami Bożymi (...) otrzymaliście ducha przybrania za synów, w którym możemy wołać: *Abba, Ojczy!*” (8, 14-15).

Jezus swoją ziemską, ludzką egzystencję przeżył jako Syn, czyli jako stworzenie ciągle rodzone przez Ojca. Całkowicie na Niego otwarte i od Niego zależne. Przypominacie sobie, jak Jezus po wielkich wydarzeniach czy cudach, oddalał się od reszty i modlił się w samotności. W tych momentach Jezus na nowo rodził się z Ojca; oddalał się, aby od Ojca dowiedzieć się, co ma zrobić, co powiedzieć, aby dopełniło się Jego posłannictwo jako człowieka. Jezus przeżywał swoje synostwo przez całkowite oddanie się Ojcu, przez ponowne rodzenie się z Ojca każdego dnia, przez całkowite wsłuchanie się w Ojca, aby wiedział, co mówić i robić.

Jezus objawił autentyczne powołanie ludzkie, powołanie każdej osoby, moje powołanie i wasze powołanie; dokonał tego nie tyle przez słowa, co przez swój sposób człowieczego życia na ziemi jako Syna Bożego.

Aby zanurzyć się w takim synostwie, nie wystarczają nam zasady wiary - cnoty teologiczne; konieczne jest nasłuchiwanie Ducha Bożego. To jest właśnie zadaniem tego Ducha: wprowadzanie człowieka w komunię między Ojcem i Synem, i czynienie nas przez to dziećmi Bożymi.

W tej Eucharystii dziękujmy Bogu, że nas nie wzywa jedynie do ćwiczenia umysłu, aby sobie i innym dać motywy dla wiary, ale że chce nas wciągnąć w przeżywanie tajemnicy trynitarniej i w ten sposób uczynić nas świadkami piękna, wielkości i radości naszej wiary.

Abp Celestino Migliore

## Wiadomości zagraniczne

### List Papieża na 500-lecie przybycia do Ameryki pierwszego biskupa

Przypomnienie początków ewangelizacji Ameryki ma być zachętą, by głosić Chrystusową Ewangelię dzisiaj. Tak w związku z 500-leciem przybycia do Portoryko pierwszego w Ameryce biskupa, Alonso Manso, Papież pisze w liście do swego specjalnego wysłannika na obchody tej rocznicy. Mianował nim emerytowanego arcybiskupa Sewilli kard. Carlosa Amigo Vallejo OFM dlatego, że – jak wyjaśnia – kierował on przez ponad ćwierć wieku tą hiszpańską metropolią, do której należały początkowo pierwsze amerykańskie diecezje, w tym Portoryko. Ponadto należy on, tak samo jak bp Alonso Manso, do Zakonu Braci Mniejszych.



Ojciec Święty przypomina pomyślny rozwój misji wśród mieszkańców niedawno wówczas odkrytego Portoryko. Liczba wierzących szybko wzrastała i papież Juliusz II w 1511 r. utworzył tam diecezję. Jej pierwszym ordynariuszem mianował franciszkanina Alonso Manso. W następnym roku nowy biskup przybył na karaibską wyspę. Zakładał tam szkoły i szpitale, wznosił też pierwszą katedrę. Kościół rozrastał się stamtąd na cały region. Benedykt XVI zleca swemu wysłannikowi, który w jego imieniu przewodniczyć będzie jubileuszowym obchodom, by nie ograniczył się tylko do przypomnienia historycznych wydarzeń i zasług hierarchy sprzed pięciu wieków. Trzeba stąd zaczerpnąć „zachętę do głoszenia dzisiaj Ewangelii Jezusa Chrystusa, w którym wypełnia się całe Boże objawienie. Wielkie zadanie, jakie przed powrotem do Ojca Pan zlecił uczniom (por. Mk 16,



15), nie miało się zakończyć wraz z życiem Apostołów. Winno być kontynuowane w Kościele aż do końca czasów jako złoce- nie, które zawsze jest nowe” – pisze Pa- pież. Za: Radio watykańskie

### Beatyfikacja „Siostry słodczy”

Pozdrawiając przybyłych na Anioł Pański pielgrzymów, Benedykt XVI przypomniał o beatyfikacji, jaka odbyła się wczoraj w Argentynie. Do chwały ołtarzy została tam wyniesiona María Crescencia Pérez.



Nowa błogosławiona urodziła się w 1897 r. w San Martín w Argentynie, w rodzinie hiszpańskich emigrantów, ubogiej, ale bogatej wiarą. Z jedenaściorga rodzeństwa czworo poszło drogą powołania kapłań- skiego (jeden z braci) lub zakonnego. María wstąpiła do Zgromadzenia Córek Najświętszej Maryi Panny „ab Horto”. Powstało ono w 1829 r. w Chiavari na północy Włoch i już w połowie tego stulecia (1856 Urugwaj, 1858 Argentyna) dotarło do Ameryki Południowej. S. María Cre- scencia pracowała w szpitalach, najpierw w ojczystej Argentynie, potem w Vallenar w Chile. W 1932 r. zmarła w 35. roku życia na gruźlicę.

Jej beatyfikacja odbyła się w Pergamino w prowincji Buenos Aires. Uroczystości przewodniczył w imieniu Papieża prefekt Kongregacji Spraw Kanonizacyjnych. Kard. Angelo Amato SDB zapytaliśmy, czego nas uczy nowa błogosławiona, co ją zna- mionowało.

„Pogoda i radość. Dlatego zwano ją «Sio- strą Słodczą» – *Sor Dulzura* – stwierdził purpurat. – Jak opowiadają świadkowie, s. María Crescencia odznaczała się wyjątko- wą dobrocią, ożywianą niewzruszoną wiarą, z której wyrastała jej pracowitość i dynamiczne apostołstwo. «Sercem była w niebie» – mówi jedna ze świadków. Kocha- ła Boga i braci, była hojna względem ubo- gich, wszystkich traktowała dobrze. Tych, którzy nie mieli pieniędzy, obdarowywała

żywnością i odzieżą. Dawała matkom lekarstwa dla dzieci, gdy były chore, a ubrania, książki i różańce dla tych, które miały przystąpić do pierwszej Komunii. Mawiała, że Chrystus kryje się w chorych i cierpiących. Uczy nas, byśmy umacniali swą wiarę, żyli nią, dawali jej świadectwo, nie wstydząc się Ewangelii. Powinniśmy naśladować jej ducha modlitwy i służby. Błogosławiona «Siostra Słodczy» zachęca nas do uprzejmości, pogody ducha, rado- ści. Uśmiech w rodzinie, we wspólnocie, w społeczeństwie rozgrzewa serce, rozpra- sza urazy, utwierdza w dobru i w optymiz- mie”. Za: Radio watykańskie

### Apel generała salezjanów o zaangażowanie na rzecz dzieci

Z okazji obchodów Światowego Dnia Mo- dlitw i Zaangażowania na rzecz Dzieci i Młodzieży Przełożony Generalny zachęca wszystkie wspólnoty salezjańskie na świe- cie do wzmocnienia swojego zaangażowa- nia na rzecz promocji i ochrony prawa do rejestracji urodzin wszystkich dzieci i mło- dzieży świata. Generał salezjanów napisał między innymi:

*W tym roku z okazji 20 listopada chcę skierować apel o modlitwę i działanie, odnoszący się do “powszechnej promocji prawa do rejestracji urodzin, jako narzędzia walki z ubóstwem i zapobiegania przemocy wobec dzieci: nigdy więcej dzie- ci, które nie istnieją”.*

*50 milionów dzieci na świecie tak jakby nie istniało, ponieważ ich urodziny nie są zarejestrowane w żadnym miejscu. Nie mogą udokumentować swojego imienia, nazwiska, swojego kraju, wieku. Skutki tego są bardzo poważne: wykluczenie ze szkoły, brak opieki zdrowotnej, handel nieletnimi, wykorzystanie w pracy dzieci, przedwczesne małżeństwa i przymusowy werbunek. Akt urodzenia pozwala danej osobie stać się obywatelem, zapewnia opiekę i poszanowanie podstawowych praw. Dorośli bez aktu urodzenia nie mogą legalnie otrzymać paszportu, podróżować, wstąpić w związek małżeński, przystąpić do edukacji, szkolenia, korzystać z opieki zdrowotnej, nabyć własność, dziedziczyć spadek, otrzymać formalną pracę.*

Za: [www.infoans.org](http://www.infoans.org)

### Siostra zakonna broni dzieci przed niewolnictwem

Równowartość 10 euro za nieletnią nie- wolnicę – taka cena obowiązuje w północ- nej Amazonii na pograniczu Brazylii z Kolumbią. W sprawie handlu żywym towa- rem na tym obszarze alarmuje włoska misjonarka s. Giustina Zanato, od 1984 r. pracująca w brazylijskiej Amazonii. Sale- zjanka co dzień ryzykuje życiem, by bronić indiańskie dziewczynki przed handlarzami niewolników.

Ostatnio do władz miasta São Gabriel da Cachoeira wpłynęła skarga 12 nieletnich Indianek z różnych szczepów, które stały

się „własnością” grupy białych mężczyzn. S. Zanato alarmuje, że porwania i gwałty dokonywane są tam w sposób zuchwały, mimo składanych doniesień na policję. Przestępcy czują się pewni siebie i rze- czywiście stróża prawa na ogół umarzają skierowane przeciwko nim sprawy. „To smutne, że ci, którzy powinni gwarantować wypełnianie prawa, tego nie czynią” – stwierdziła włoska salezjanka, która kieruje specjalnym programem opieki nad dziećmi z doświadczeniem gwałtu i porzucenia.

Za: Radio watykańskie

### Jubileusz Sióstr Opatrzności Bożej w Japonii

Siostry Opatrzności Bożej i katolicy w Tokyo świętowały podwójny Jubileusz: 50- lecie kościoła świętego Michała oraz 30- lecie pracy Sióstr w Nakameguro – Tokyo. Kościół św. Michała – oprócz codziennych Mszy świętych w języku japońskim oraz dla wspólnoty niemieckiej – jest także otwarty dla Polonii, jako miejsce nabo- żeństw i Mszy św. w języku ojczystym.

Jubileuszowej Mszy św. w wypełnionej przez wiernych różnych narodowości świą- tyni przewodniczył 11 listopada Bp. Paul Kazuhiro Mori. Koncelebransami byli: proboszcz parafii w Meguro – ks. Leo Schumacher, duszpasterze katolików niemieckojęzycznych – Księża Heinz Hamm i Hans-Jurgen Marx oraz O. Paweł Jarociński OP – duszpasterz japońskiej Polonii.

W tym miejscu od 30 lat pracują Siostry Opatrzności Bożej, w szeregach, których jest także Japonka S. Samaria Yoko Seki- guchi – obecnie Przełożona Wspólnoty zakonnej.



W homilii Bp. Mori nawiązał do Chrystuso- wego Kazania na Górze, wskazując na realność tego przesłania, które – jak stwierdził – cały czas „oświeca społeczeń- stwo japońskie”. Liturgię Słowa odprawio- no w dwóch językach: japońskim i nie- mieckim, jako że kościół służy zwłaszcza wspólnocie niemieckojęzycznej w Tokio i Jokohamie.

Nie zabrakło też akcentów polskich. W czasie modlitwy wiernych siostra modliła się po polsku słowami: „Prosimy Cię Panie za naszych sąsiadów i tych wszystkich, którzy mieszkają w pobliżu tej świątyni, aby poprzez nas i naszych wiernych mogli poznać Bożą miłość i przybliżyć się do

Chrystusa". Zaś podczas udzielania Komunii świętej siostry odśpiewały wraz z rodakami pieśń „Czarna Madonna”.

Na zakończenie Mszy św. odczytano listy od Bp. Reinera Kocha z Kolonii, Matki Antoniny Kasjaniuk – przełożonej generalnej Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej oraz od Siostry Miriam Klukowskiej – wikarii generalnej, która przez 20 lat posługiwała w kościele świętego Michała w Nakameguro.

W imieniu sióstr głos zabrała przełożona tokijskiego klasztoru siostra Samaria Yoko Sekiguchi, która zwróciła uwagę na polskie korzenie Zgromadzenia Sióstr Opatrzności Bożej, założonego przez Sługę Bożą Matkę Antoninę Mirską we Lwowie w 1857 roku.

Obecnie w Japonii posługuje 13 sióstr: sześć w Tokio i siedem w Aboshi i Aioi diec. Osaka. Posługa sióstr to praca w dwóch przedszkolach, posługa w szpitalu oraz wśród osób starszych, które przychodzą do sióstr na czas tzw. „dziennego pobytu”. Siostry służą też pomocą w wychowaniu religijnym dzieci japońskiej Polonii.

Po zakończeniu Mszy św. Jubileuszowej wszyscy przybyli goście zaproszeni zostali na wspólną agapę, na którą przygotowane zostały potrawy regionalne z różnych stron świata, m.in. z Polski, Niemiec i Japonii

Za: [www.providentia.pl](http://www.providentia.pl)

### **Pallotyński misjonarz o dramatycznej wojnie w Kongo**

Misjonarz ks. Wiesław Kantor SAC poinformował o nowym konflikcie zbrojnym w regionie pracy polskich misjonarzy. 15 listopada 2012 r. o godz. 5.00 rozpoczęły się walki między rebeliantami M23 i regularną armią Demokratycznej Republiki Konga.



Dotychczas rebelianci zajmowali region Rutshuru, w którym znajdują się 4 parafie, w tym jedna największa pallotyńska. Podczas poprzednich walk ludność z tych regionów masowo uciekała do sąsiedniej Ugandy w stronę Parku Wirunga, jednak większość przybyła do Gomy, miasta wojewódzkiego. Tych uciekinierów są dziesiątki tysięcy.

Od wczoraj rebelia przesuwa się w stronę Gomy, gdzie po drodze znajdują się obozy dla uchodźców z poprzednich walk. Jak się

dowiadujemy od naszych misjonarzy pallotyńskich, pracujących w Rutshuru i w Goma, wśród ludności miejscowej jest bardzo dużo paniki. Droga z Rutshuru do Gomy jest odcięta, a właśnie tam ludzie zaspokajali swe podstawowe potrzeby, przede wszystkim zaopatrywali się w żywność.

Wcześniejsza rebelia i walki spowodowały wielkie zubożenie ludności, ponieważ przyczyniły się do zastoju w handlu, na drogach było bardzo niebezpiecznie, ludzie nie mogli uprawiać swoich pól, mnożyły się napady, kradzieże, gwałty itp.

Ze względu na niebezpieczeństwo w komunikacji nauczyciele i inni pracownicy nie otrzymywali wynagrodzenia za swoją pracę.

Wówczas ogólna sytuacja ludzi była trudna, lecz teraz jest jeszcze gorzej. W tej sytuacji najbardziej cierpią dzieci, które są głodne i nie mają sił by chodzić do szkoły. Rodziny, zwłaszcza wielodzietne nie znajdują sposobu, jak wykarmić swoje dzieci. Jest wielu chorych i umierających.

Aktualnie rebelianci znajdują się w Kibumba gdzie kończy się region Rutshuru a zaczyna się region Gomy. Gdyby walki posuwały się w stronę Gomy nastąpiłaby katastrofa humanitarna, ponieważ już ci ludzie, którzy uciekli przed poprzednią rebelią tworzą wielką rzeszę uciekinierów z tymi, którzy zamieszkują te tereny. Nie można zapomnieć, że Goma ma ok. 600 000 mieszkańców.

Jak podaje Times Live lokalne władze poinformowały, że prawdopodobnie już 113 rebeliantów zginęło w starciach pomiędzy rebeliantami M23 a wojskiem. W wyniku zaangażowania ONZ i USA na liderów grupy, walki wybuchły w czwartek rano (15.11.2012 r.), dzień po tym jak ONZ oświadczyło, że uzbrojone grupy zmasakrowały 200 osób, w tym również dzieci, w okresie od kwietnia do września b.r.

Nasi Współbracia w Rutshuru i Goma bardzo proszą o wsparcie. Chcieliby pomóc najbardziej poszkodowanym, dzieciom, chorym i wielotysięcznej rzeszy uciekinierów.

Zwracam się z gorącą prośbą o modlitwę za wszystkich mieszkańców tego udręczonego regionu i całego kraju. Pamiętajmy o tych, którym posługują nasi Współbracia i módlmy się o pokój i bezpieczeństwo dla wszystkich dotkniętych tym konfliktem!

Za: [www.pallotyni.org](http://www.pallotyni.org)

### **Modlitwa za zmarłych – polskie ślady w Ugandzie**

Miesiąc listopad w Ugandzie mija pod znakiem szczególnej modlitwy za naszych zmarłych. Uroczystość Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny mają nieco inny charakter, niż przywykliśmy do tego w Polsce. Tutaj wszystkie nabożeństwa

odbywają się w kościele. Powód jest prosty – w Ugandzie nie ma cmentarzy. Zmarli są chowani w przydomowych ogrodach. Niemal przy każdym domu znajduje grobowce rodzinne.

Tegoroczne Zaduszki w Ugandzie zostały zdominowane przez wizytę sybiraków, którzy przybyli odwiedzić groby swoich rodzin i przyjaciół.

4 listopada br. odbyła się uroczystość otwarcia odbudowanego polskiego cmentarza w Koji nad Jeziorem Wiktorii w Ugandzie. Nekropolia ta jest jedyną pozostałością po istniejącym na tym terenie w latach 1942–1951 polskim osiedlu (ok. 3 tys. mieszkańców).

Koja była jednym z 22 ośrodków w Afryce Wschodniej i Południowej, w których schronienie po opuszczeniu Związku Radzieckiego znalazła polska ludność cywilna w liczbie ok. 18 tysięcy. W osiedlach dobrze funkcjonowało polskie szkolnictwo, prężnie rozwijało się harcerstwo, kwitła polska kultura. Dziś ślad po Polakach na Czarnym Łądzie znaczą wybudowane przez nich kościoły, a także pozostałe tam cmentarze.

Pracami budowlanymi kierował polski ksiądz, salezjanin, Ryszard Józwiak, który w nieodległym Namugongo prowadzi ośrodek dla chłopców z ulicy. W czasie uroczystości został on odznaczony medalem „Pro Memoria” przez ministra Jana Ciechanowskiego.



Uroczystej Mszy Świętej przewodniczył jedyny, emerytowany, ugandyjski kardynał Emmanuel Wamala. Uroczystość uświetniły występy dzieci z miejscowych szkół oraz orkiestry i grupy akrobatycznej z salezjańskiego ośrodka w Namugongo.

5 listopada w ośrodku salezjańskim w Namugongo odbyła się konferencja naukowa zorganizowana przez naukowców z Uniwersytetu Pedagogicznego z Krakowa i Związek Sybiraków. Prelegenci przedstawiali kontekst historyczny wydarzeń, których świadkiem była Uganda i jej mieszkańcy.

W czasie konferencji szczególny głos mieli żywi świadkowie tamtych wydarzeń, tacy jak p. Danuta Sedlak, sybiraczka, która podjęła temat wiążący się z jej wciąż żywymi wspomnieniami „Moje dzieciństwo.

Przez syberyjską traumę po afrykańskie szczęście”.

Rzeczywiście dla ludzi, którzy przeżyli dramat syberyjski, Uganda stała się wyjątkowo szczęśliwym miejscem ze sprzyjającym ciepłym klimatem, żyzną ziemią i przyjaznymi ludźmi. Jeden z sybiraków podkreślił, że po rozwiązaniu osiedla w Koji wrócił do Polski, ale ciągle Uganda powracała do niego w snach jako miejsce, gdzie przeżył jedne z najpiękniejszych chwil swojego dzieciństwa.

6 listopada uczestnicy zlotu wzięli udział w Mszy Świętej w kościele w Nyabyeya, który został zbudowany przez sybiraków, ongiś mieszkańców tamtejszego osiedla. Dzisiaj służy on lokalnej społeczności jako kościół parafialny.

Przy kościele zachował się dobrze utrzymany cmentarz, na którym są pochowani Polacy, którym nie dane było powrócić do ziemskiej ojczyzny. Dawni mieszkańcy osiedla mogli jeszcze zwiedzić zachowane zabudowania, takie jak szkoła, poczta, szpitalik i inne.

Jedna z pań pokazała nawet okazałe drzewo, pod którym spotykali się ci, których nie ciągnęło do nauki, czyli potocznie mówiąc „wagarowicze”. Jak na tak ubogie warunki w Polskich osiedlach życie wyglądało w miarę normalnie. Dzieci chodziły do szkoły, a dorośli pracowali na utrzymanie swych rodzin. W osiedlu Kojia przebywała również p. Karolina Mariampolska, późniejsza żona ostatniego Prezydenta RP na uchodźctwie, Ryszarda Kaczorowskiego.

Piękną kartę w dramatycznej historii sybiraków zapisał nasz współbrat, franciszkanin, o. Łucjan Królikowski. W 1949 roku, kiedy Brytyjczycy likwidowali polskie osiedla w Tanzanii, zabrał 150 dzieci z sierocińca i udał się z nimi do Włoch.

Wskutek nieprzewidzianych trudności, które stawiali im komuniści, wspólnie uciekli do Niemiec, skąd odpłynęli statkiem do Kanady. Tam sieroty zostały rozmieszczone w szkołach i internatach prowincji Quebec. Przez cały ten czas, aż do osiągnięcia przez nie pełnoletniości, o. Łucjan czuwał nad nimi.

W ugandyjskich uroczystościach wzięli udział sybiracy oraz ich dzieci i wnuki z Polski, Australii, Anglii, Stanów Zjednoczonych i Kanady. Nie zabrakło też franciszkanów, którzy obecnie mieszkają i posługują w Ugandzie. o. Adam Mutebi Kłag OFMConv Za: [www.franciszkanie.pl](http://www.franciszkanie.pl)

### Chrystusowiec pobłogosławił dreamlinera w Seattle

W czwartek, 15 listopada do Warszawy przyleciał najnowszy nabytek PLL Lot – Boeing 787 Dreamliner. Dzień wcześniej, w środę 14 listopada na lotnisku w Seattle samolot został uroczystie pobłogosławiony przed pierwszym lotem do Polski. Obrzędu błogosławieństwa dokonał chrystusowiec – nasz współbrat posługujący wśród Polonii w Seattle ks. Stanisław Michałek. Poniżej jego krótka relacja z tej uroczystości.



Przekazanie nowego Dreamlinera PLL Lot było wielkim wydarzeniem również w naszym środowisku polonijnym i to nie tylko ze względu na to, że wielu naszych rodaków

pracowało przy jego konstrukcji. W tym czasie odwiedziło nas wielu gości, w Muzeum Lotnictwa w Seattle zorganizowano wystawę poświęconą Frankowi Piaseckiemu, a teatr z Zakopanego „Witkacy” prezentował kulturę polską.

W naszej parafii w Święto Niepodległości gościliśmy ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Stanach Zjednoczonych Ryszarda Schnepfa, konsul generalną Rzeczypospolitej Polskiej w Los Angeles Joannę Kozińską-Frybes oraz marszałka województwa małopolskiego Marka Sowę. W tym dniu wspólnie dziękowaliśmy Panu Bogu za naszą Ojczyznę i prosiliśmy Go jej pomyślność. Po Mszy Świętej nasi goście złożyli kwiaty pod pomnikiem bł. Jana Pawła II oraz pod pomnikiem katyńskim.

W środę, 14 listopada 2012 roku w ceremonii przecięcia wstęgi i błogosławieństwa nowego Boeinga 787 Dreamliner mogło uczestniczyć 30 osób związanych z naszym środowiskiem polonijnym. Większość obecnych osób przybyła z Polski i wracała do kraju nowym samolotem.

Oficjalna ceremonia rozpoczęła się od przemówień, po których została przecięta wstęga i ks. Stanisław Michałek TChr odmówił modlitwę błogosławieństwa w języku angielskim i polskim, a następnie pokropił samolot wodą święconą. Po obrzędzie był czas na wspólne zdjęcia i obejrzenie Dreamlinera z bliska. Podczas gdy samolot był przygotowany do odlotu, wszyscy zebrani świętowali to wydarzenie poczęstunkiem w budynku The Future of Flight Aviation Center. Po wspólnym świętowaniu pasażerowie wygodnie w samolocie czekali na odlot, a pozostający na miejscu zegnali wzbijający się w powietrze samolot zmiernym wzrokiem po raz pierwszy do Polski. Ks. Stanisław Michałek TChr

## Witryna Tygodnia

## Nowa strona internetowa o Kafarnaum

Franciszkańska Kustodia Ziemi Świętej udostępniła nową stronę sanktuarium i wykopalisk w Kafarnaum. Można na niej znaleźć dokładną historię osady oraz opis przebiegu wykopalisk, które w latach 60-tych minionego wieku doprowadziły do odkrycia domu św. Piotra, znanego z kart Ewangelii. W zakładce „świadkowie” franciszkańscy webmasterzy zaprezentowali sylwetki osób, które stanowią długi łańcuch potwierdzający autentyczność świętego miejsca.



Bibliści z Franciszkańskiego Studium Biblijnego w Jerozolimie zamieścili sporą ilość materiałów dotyczących duchowości, w doborze tematu kierując się tekstami z Pisma Świętego. Szczególnie godne polecenia wydaje się odwiedzenie podstrony z wirtualnymi prezentacjami rekonstrukcji domu św. Piotra z I w., rekonstrukcji domus ecclesiae z IV w. oraz świątyni, którą wzniesiono w Kafarnaum nad domem Księcia Apostołów w czasach pokonstantyńskich.

Zobacz: [www.capernaum.custodia.org](http://www.capernaum.custodia.org)

### ŚP. KS. EUGENIUSZ MATYS (1929-2012) CR

11 listopada 2012 roku Zmartwychwstały Pan odwołał z posterunku w domu zakonnym w Krakowie – Woli Duchackiej swojego żołnierza, ks. Eugeniusza Matysa, zmartwychwstańca.

Ks. Eugeniusz Matys urodził się 7 lipca 1929 roku w miejscowości Demnia Wyżna, w powiecie stryjskim, w województwie stanisławowskim. Został ochrzczony u zmartwychwstańców w Skolem. W 1944 roku, przez wycofujące się wojska niemieckie, został zabrany wraz z rodziną do obozu pracy na Węgrzech, a po zakończeniu wojny przeniósł się do Szubina, niedaleko Bydgoszczy. Maturę zrobił w liceum ogólnokształcącym w Kcyni i odbył zasadniczą służbę wojskową, dochodząc do stopnia chorążego.



W 1952 roku wstąpił do zmartwychwstańców i 2 lutego 1954 roku złożył pierwsze śluby. Studiował w Archidiecezjalnym

Seminarium Duchownym w Krakowie, a święcenia kapłańskie otrzymał 21 lutego 1959 roku przez postugę bpa Karola Wojtyły.

Po święceniach pracował na następujących placówkach zakonnych: Drawsko Pomorskie, Kraków, Piaseczno, Gdańsk, Kraków – Wola Duchacka, Świerczyna, Drawsko Pomorskie, Łabędzie (proboszcz 1972-1978), Kraków – Łobzowska, Kraków – Wola Duchacka, Bytom, Złocieniec, Kęty (kapelan klasztoru siostr zmartwychwstańek) i w 1991 roku znowu na Woli Duchackiej w Krakowie. Ostatnie lata coraz bardziej zapadał na zdrowiu, a a ostatnich miesiącach był obłożnie chory. 14 listopada br. został pochowany w grobowcu zakonnym na cmentarzu w Krakowie – Woli Duchackiej.

### ŚP. KS. TADEUSZ KONDROWSKI (1950-2012) CR

6 listopada 2012 roku w Kirchheim im Innkreis w Górnej Austrii zmarł nagle ks. Tadeusz Kondrowski, zmartwychwstańca. Przyczyną śmierci był rozległy zawał serca.

Ks. Tadeusz Kondrowski urodził się 22 października 1950 roku w Rawiczu. Po ukończeniu szkoły podstawowej w rodzinnym Żmigrodzie, pobierał nauki w Niższym Seminarium Duchownym Zmartwychwstańców w Poznaniu. Po II klasie NSD wstąpił do nowicjatu zmartwychwstańców i 26 sierpnia 1967 roku złożył pierwsze śluby. Po maturze podjął studia filozoficzno-teologiczne w Instytucie Teologicznym Księża Misjonarzy w Krakowie. Święcenia kapłańskie otrzymał 31 maja 1975 roku w Krakowie przez postugę bpa Albina Małysiaka CM.



Po święceniach pracował jako wikariusz w parafii Łabędzie, koło Drawska Pomor-

skiego. W 1978 roku został skierowany do pracy w Austrii. W latach 1978-1984 posługiwał w polskim duszpasterstwie w Wiedniu, a następnie przez rok był duszpasterzem Polonii w Górnej Austrii i w Salzburgu. Potem został proboszczem parafii Kirchberg-Thening, a w roku 1986 parafii św. Mikołaja w Kirchheim im Innkreis w Diecezji Linz. Z czasem oprócz tej parafii, został także proboszczem w sąsiadujących parafiach: Polling i Wippenham. W latach 2002-2011 piastował również urząd przełożonego domu zakonnego w Górnej Austrii. Na swoją prośbę został pochowany w grobie proboszczów parafii Kirchheim im Innkreis 10 listopada 2012 roku, a mszy św. pogrzebowej, koncelebrowanej przez 47 kapłanów diecezjalnych i zakonnych, przewodniczył bp Maximilian Aichern OSB, emerytowany biskup Diecezji Linz.